

Obniżka wynagrodzenia demotywuje

24 kwietnia 2021

Według badań przeprowadzonych przez firmę Devire w 2020 r. 37 proc. pracowników sektora handlowego z powodu pandemii miało obniżone wynagrodzenie, a pensje 28 proc. nie uległy podwyższeniu.

Jak informuje portal DlaHandlu.pl, redukcja wynagrodzenia wpływa negatywnie na morale załogi, co realnie przekłada się na poziom wydajności pracowników. Na obniżenie wynagrodzeń w związku z tarczami antycovidowymi nie zdecydowała się sieć Kaufland. Sieć postanowiła utrzymać tempo corocznych podwyżek, a za pracę podczas pandemii przyznała pracownikom specjalne premie. Po corocznych podwyżkach, od marca 2021 r. osoby zatrudnione na stanowisku kasjer-sprzedawca mogą liczyć na wynagrodzenie w wysokości do 4 100 zł brutto miesięcznie. Maksymalna wartość wynagrodzenia na stanowisku kasjer-sprzedawca w Kaufland przewyższa o kilkaset złotych średnią krajową przewidzianą dla tego stanowiska .

Według badań firmy Devire podczas pandemii część pracodawców uszczuplała swoje struktury, część wysyłała pracowników na przymusowe urlopy, zmniejszano wynagrodzenia lub wstrzymywano premie i bonusy. Pierwszą falę zwolnień obserwowaliśmy głównie w transporcie, branży turystycznej, HORECA, w usługach, szkoleniach, eventach. Przez wprowadzenie ograniczeń w handlu ucierpiała gastronomia, rozrywka i handel inny niż spożywczy.

Najczęstsze obniżki wynagrodzeń dotyczyły branży hotelowej – aż 62% z pracowników tej branży doświadczyło obniżenia pensji (często z powodu ograniczenia godzin). Na drugim miejscu jest handel detaliczny (37%), a zaraz za nim – produkcja (36%). Zarobki wzrosły za to w IT i e-commerce (sektorze handlu internetowego).

Źródło: NowyObywatel.pl